KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p., środa 29 lipca 1942 r.
Nr. P.- 149.

Dziś :Marty.
Jutro:Julity,Abdona.

Kalendarzyk historyczny: 29 lipca 1656 r. bitwa ze Szwedami pod Warszawą zakończona zajęciem stolicy.

D E P E S Z E.

SYTUACJA NA ZACHODNIEJ PUSTYNI.

Kair 29.7./R/. Na temat ostatnich działań na Zachodniej Pustyni ukazały się tu informacje z których wynika,że zaczepne operacje sprzymierzonych,które rozpoczęły się w niedzielę w nocy na północnym odcinku frontu egipskiego okazały się w świetle perspektywy wypadem na dużą skalę.W wypadzie uczestniczyły wojska brytyjskie,australijskie i płd.afrykańskie.Akcję poprzedziło silne bombardowanie nieprzyjacielskich pól minowych.Wypad nie osiągnął w całości oczekiwanych wyników poza wzięciem do niewoli pewnej ilości jeńców niemieckich oraz zdobyciem sprzętu.Wykazał on jednak raz jeszcze, że 8-ma armia posiada i utrzymuje nadal inicjatywę.Choć spokój na froncie został przerwany działania na szerszą skalę nie rozwinęły się od tego czasu.

Po przeprowadzeniu wypadu generał Auchinleck wycofał swe wojska na północnym odcinku frontu na te stanowiska które były zdobyte w ubiegłą środę.Pozycje 8-ej armii jako całości nie uległy zmianie,a cały teren zdobyty w ub. tygodniu pozostał w rękach sprzymierzonych,którzy nadal napierają na "oś".

Wczorajsza decyzja wycofania się na stanowiska wyjściowe była słuszna wobec niemożności wykorzystania przez brytyjskie siły pancerne faktu wbicia się przez piechotę w pozycje "osi". Sprzymierzeni,którzy nie stracili ani jednego czołgu,niewątpliwie sprawili "osi"wiele przykrości .Sojusznicy mieli straty,lecz straty "osi" były większe.Czołgi 8-ej armii nie mogły zderzyć się z siłami pancernymi Rzeszy, gdyż zostały zatrzymane przez pola minowe i działa p-pancerne.

W czasie wypadu ciężkie straty poniosła piechota niemiecka.Wypad był przeprowadzony w nocy i zaskoczył wroga.Saperzy płd.afrykańscy pracowali nad usuwaniem min i przebili poprzez niemieckie pola minowe korytarz,którym mogła posuwać się piechota.W poniedziałek rano Niemcy odpowiedzieli gwałtownym przeciwnatarciem,przez cały dzień trwały zacięte walki,w których Niemcy usiłowali zmusić sprzymierzonych do wycofania się.Natężenie tej walki doszło do najwyższego punktu na dwie godziny przez zachodem słońca,kiedy artylerzyści brytyjscy,płd.afrykańscy i australijscy otworzyli gwałtowny ogień zaporowy,by osłonić odwrót wojsk sojuszniczych.

Lotnictwo brytyjskie było czynne w czasie tej walki bombardując i ostrzeliwując frontowe i artyleryjskie stanowiska "osi".W pobliżu stacji El Alamein doszło do walki powietrznej,kiedy kilka Messerschmitt'ów próbowało zniszczyć transporty sojuszników.W ciągu kilku sekund jeden z samolotów niemieckich został zniszczony,a reszta aparatów wroga zmuszona do odwrotu.

W Kairze wydano komunikat,stwierdzający,że w czasie poniedziałkowego nocnego nalotu wroga na strefę Kanału Sueskiego 11 osób spośród ludności cywilnej zginęło,a 29 odniosło rany.

Jak się okazuje,w czasie poniedziałkowych nalotów na Maltę zniszczono 13 samolotów "osi",uszkadzając wiele innych.We wtorek obrona p-lot.na Malcie uszkodziła szereg aparatów niemieckich i włoskich.

W Pretorii ogłoszono pierwszą listę strat,jakie wojsko płd.afrykańskie poniosło w Tobruku.Pierwsza ta lista obejmuje 5.100 nazwisk przeważnie zaginionych.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 29.7./R/. Ostatni komunikat sowiecki podaje:"W dn.28 bm. nasze wojska prowadziły zacięte walki w okolicach Woroneża,Czimlianskaja i Batajska.Na innych odcinkach frontu nie było zasadniczych zmian.W zatoce fińskiej nasze okręty wojenne zatopiły 3 transportowce wroga o ogólnej poj. 19 tys.ton."

Komunikat sowiecki wymienia poraz pierwszy miejscowość Batajsk,który leży około 20 klm. na płd.wschód od Rostowa z drugiej strony Donu.

Dodatek do komunikatu sowieckiego mówi,że w okręgu Batajska toczą się zacięte walki.Wojska sowieckie odparły cztery natarcia niemieckie,zadając wrogowi ciężkie straty.

Korespondent Reutera w Moskwie donosi,że wojska rosyjskie opierające się Niemcom na południe od Rostowa, znajdują się w najbardziej niekorzystnej sytuacji.Niemcy zachowali tam przewagę liczebną.Równocześnie Stalingrad nad Wołgą zagrożony jest z dwóch stron.Po pierwsze ciężkie walki toczą się w kolanie Donu,gdzie wojska sowieckie muszą przeciwstawiać się ciężkim natarciom wroga.A po drugie Niemcy, którzy zdołali przedostać się w znacznej ilości na południowy brzeg Donu pod Czimlianskaja,usiłują obecnie uderzać na wschód,by od południa okrążyć Stalingrad.Olbrzymie ilości wojsk niemieckich,które były zatrzymane pięciodniowymi walkami na przedmieściach Rostowa,zostały wzmocnione wojskami przybyłymi z pod Woroszyłowgradu i obecnie ruszyły na Stalingrad.

Inne wojska niemieckie posuwają się wzdłuż linii kolejowej na Batajsk i Kuszczewko w kierunku Krasnodara,stolicy Kubania,gdzie obecnie przeprowadzane są żniwa.Kubań należy do najbardziej żyznych okolic Rosji.Tam właśnie wojska sowieckie znajdują się w szczególnie niedogodnej sytuacji.

Lotnictwo niemieckie rozpoczęło już bombardowanie żeglugi na Wołdze,co świadczyłoby,że najbardziej wysunięte lotniska niemieckie znajdują się w odległości 150 do 200 klm. od tej rzeki. Walki mają charakter niezmiernie zażarty i Niemcy zupełnie nie liczą się ze stratami.Pod Czimlianskaja zdołali oni ustanowić jeszcze jeden przyczółek mostowy na południowym brzegu Donu.Jednak wszakże przejście niemieckie przez Don zostało odbite przez wojska sowieckie.

Dodatek do komunikatu sowieckiego mówi,że na południe od Woroneża,gdzie wojska sowieckie prowadzą nadal działania zaczepne,pewna jednostka sowiecka dotarła do linii obronnych wroga i obecnie zacięte walki toczą się wewnątrz umocnionej strefy nieprzyjaciela. Na innym sąsiednim odcinku wojska sowieckie wyparły Niemców z szeregu miejscowości.Niemcy stracili tam ponad 1000 oficerów i szeregowych.Na zachód od Woroneża Niemcy przystąpili do przeciwnatarcia posługując się czołgami.Ciężki ogień artylerii zmusił ich do odwrotu na stanowiska wyjściowe.

Pod Briańskiem doszło do walki, w której uczestniczyło wiele czołgów. W dwudniowych zmaganiach ponad 100 czołgów wroga uległo zniszczeniu.

NALOTY NA NIEMCY.

Londyn 29.7./R/. Ubiegłej nocy samoloty brytyjskie były znowu nad Niemcami.Dotychczas nie ukazał się jeszcze na ten temat komunikat angielski na tomiast Niemcy stwierdzają,że głównym celem nalotu brytyjskiego był znowu Hamburg.

Wczoraj za dnia odosobnione ciężkie bombowce brytyjskie bombardowały różne cele w Zagłębiu Ruhry i w płn. Niemczech.Brak jednego bombowca brytyjskiego.

Dziś rano jeden bombowiec wroga został zniszczony przez myśliwce brytyjskie u płd.zachodnich brzegów Anglii.

NIEMCY SĄ OSTRZEŻONE.

Londyn 29.7./R/. Marszałek lotnictwa sir Arthur Harris,który dowodzi lotnictwem bombardującym,wygłosił ub nocy przemówienie radiowe do narodu niemieckiego mówiąc:"Niemcy wysyłają obecnie b.niewiele samolotów na Anglię.My natomiast bombardujemy Niemcy b.ciężko.Nie kierujemy się zemstą, choć niezapomnieliśmy o Warszawie, Belgradzie,Rotterdamie,Londynie,Plymouth i Coventry.Będziemy bombardowali Niemcy,miasto za miastem coraz gwałtowniej,by uniemożliwić wam trwanie w wojnie.Do celu tego dążyć będziemy bez litości uderzając na wszystkie miasta pokolei jak długie i szerokie są Niemcy.Niechaj narodowi socjaliści ciągną was do przepaści, jeżeli tego chcecie.Do was bowiem należy decyzja."

Marszałek lotnictwa Harris przypomniał,że 1000 bombowców brytyjskich zniszczyło w ciągu jednej godziny trzecią część Kolonii.Fabryki i stocznie niemieckie nawet tak odległe jak w Gdańsku mogły być bombardowane za dnia.Żadna część Rzeszy nie jest bezpieczna,a liczyć się trzeba z tym, że brytyjska i amerykańska produkcja bombowców stale wzrasta.Wszystko co zaznaliście mówił dalej do Niemców marsz.Harris jest niczym w porównaniu z tym co nastąpi.Oczywiście wolelibyśmy bombardować same fabryki,stocznie i linie kolejowe,by nadwyrężyć jak najwięcej machinę wojenną Hitlera.Lecz robotnicy pracujący w tych fabrykach mieszkają w pobliżu zabudowań fabrycznych,więc i ich domy będą bombardowane.Ubolewamy,że konieczność zmusza nas do tego. Robotnicy niemieccy muszą się jednak liczyć z ryzykiem wojny.

4-ro MILIONOWA AMERYKAŃSKA ARMIA.

Waszyngton 29.7./R/. Prezydent Roosevelt oświadczył,że Stany Zjednoczone posiadają obecnie cztery miliony ludzi pod bronią.

--- x ---

Dn.30 bm. o godz.20,15 przed świetlicą żołn.Baonu Zap.OZ. K O N C E R T w wykonaniu amatorskiego zesp.artyst. przy świetlicy BZ.W programie m.in. sonata księżycowa Bethoven'a.Wstęp bezpłatny.